



Wiosna 2014r.

SZAROTKA

*PISMO PRYWATNEGO GIMNAZJUM I LICEUM
ZGROMADZENIA SIÓSTR ZMARTWYCHSTANIA PAŃSKIEGO*

W numerze:

- ⌚ Rekolekcje Wielkopostne
- ⌚ Realizujemy projekty zdrowotne – Olimpiada Dobrej Formy
- ⌚ Konkurs „Opowiadamy Legendy”
- ⌚ Noc Muzeów
- ⌚ Recenzja „Hobbita” J. R. R. Tolkiena

Rekolekcje Wielkopostne

Rekolekcje wielkopostne to szczególny czas przed Zmartwychwstaniem Pana Jezusa, to moment przemyśleń, postanowień, często także wyrzeczeń.

Podczas tegorocznych rekolekcji odbywających się w dniach 18,19 i 20 marca w kościele pod wezwaniem św. Jana Kantego również przygotowaliśmy się do Świąt Wielkanocnych przybliżających nas do Chrystusa. Uczniowie naszej szkoły wraz z Siostrami i nauczycielami przybyli do świątyni, gdzie czekał już ks. proboszcz wraz z grupą młodych ludzi, którzy nieco zdziwili nas swoją obecnością. Stało się tak, ponieważ nigdy wcześniej nie widzieliśmy takiego programu realizowanego przez osoby świeckie. Byliśmy zaskoczeni, ale zarazem ciekawi, jak będzie to wyglądało.

Jako pierwszy wystąpił pewien młody człowiek, który poprzez wykonywane gesty, uświadamiał nam, kto jest i powinien być najważniejszy w życiu. Przedstawił także kilka historii, których dotychczas doświadczył, gdyż pokazywały one, jak łatwo zejść na złą drogę, ale również, jak trudno wrócić na tę odpowiednią. Jego opowieści poruszyły nasze serca oraz wniosły coś nowego, lepszego. Kolejną osobą był mężczyzna, który własne emocje i przeżycia przekazał poprzez napisaną oraz wykonaną przez siebie piosenkę. Ponadto całemu programowi towarzyszyły śpiew scholi prowadzonej przez Siostrę Renatę, jak również slajdy przedstawiające działanie człowieka dążącego do Pana.

Przez te dwa dni mogliśmy wysłuchać refleksji wielu młodych ludzi, którzy pokazali Boga na swój sposób. Trzeci dzień przygotowań rozpoczął się mszą świętą. Kazanie nawiązywało do chwil z życia tych osób, ale także wyjaśniało, co należy robić, aby zbliżyć się do Najwyższego. Tym uroczystym akcentem (liturgią) zakończyliśmy rozważania wielkopostne.

Na podstawie opinii uczniów tegoroczne rekolekcje można zaliczyć do udanych. Były nieco inne, lecz bardzo przekonujące.

Ela Żochowska, uczennica kl.1a gimnazjum

Realizujemy projekty zdrowotne – Olimpiada Dobrej Formy.



W tym roku nasza szkoła uczestniczyła w programie propagującym zdrowy tryb życia. Na początku pierwszego semestru na godzinie wychowawczej, pani pielęgniarka opowiedziała nam o zasadach zdrowego odżywiania. Dowiedzieliśmy się, które produkty zawierają najwięcej witamin i wartości odżywczych – czyli co jeść, a czego unikać – oraz jak obliczyć

prawidłową masę ciała.

Podczas lekcji wf-u pan Filipkowski rozmawiał z nami na temat tego, jak utrzymać dobrą formę. Dowiedzieliśmy się: o zaletach pływania, biegania, ćwiczeń rozciągających i wzmacniających. Zaraz też przystąpiliśmy do działania! Ćwiczyliśmy z zapalem, pamiętając także o tym, że podstawą dobrego funkcjonowania organizmu jest zdrowy sen.

Na zajęciach artystycznych z panią Majstruk zaprojektowaliśmy i wykonaliśmy plakaty, filmiki i ulotki reklamujące zdrowy tryb życia.

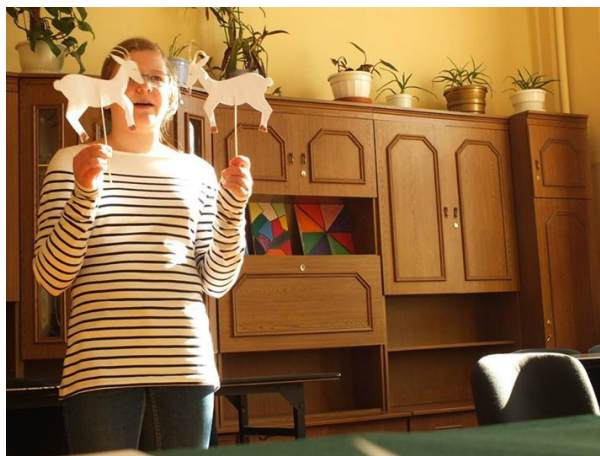
Ważnym momentem całej akcji był Dzień Zdrowia, w czasie którego przedstawiciele poszczególnych klas rywalizowali w Olimpiadzie Dobrej Formy, czyli quizach sprawdzających naszą wiedzę teoretyczną na ten temat. Jury nagrodiło uczestników książkami i zdrowymi słodyczami. Na koniec odbyła się prezentacja plakatów i filmików – najlepsze zostały wysłane na konkurs.



Franek Łabędzki, uczeń kl.1a gimnazjum

Konkurs „Opowiadamy legendy”

Dnia 11 marca 2014 roku w naszej szkole odbyły się przesłuchania do pierwszej edycji konkursu „Opowiadamy legendy”. Był on adresowany do uczniów 5 i 6 klas szkół podstawowych.



Zadaniem uczestników było przedstawienie wybranej legendy polskiej lub obcej w dziesięć minut. Uczestnicy

mogli wykorzystywać kostiumy teatralne, rekwizyty oraz podkłady muzyczne. Nie wolno było używać żadnych streszczeń ani planów tekstu. Za występ można było uzyskać maksymalnie 150 punktów. W jury zasiedli: p. Maja Majstruk, p. Justyna Spiechowicz, p. Anna Cybulska-Szmalc, przewodniczący samorządu gimnazjum z 2 klasy - Tomek Gilbert oraz mama naszej koleżanki Ani Nozdryń-Płotnickiej.

Prawie miesiąc po przesłuchaniach, 7 kwietnia o godzinie 12.15 odbyła się uroczysta gala połączona z wręczeniem nagród i wyróżnień. Jednak wyniki znano już 24 marca, ponieważ zostały one ogłoszone na stronie internetowej naszej szkoły. Zanim laureaci otrzymali nagrody i dyplomy, mieli szansę obejrzyć krótką prezentację na temat naszej placówki (Prywatnego Gimnazjum i Liceum Sióstr Zmartwychwstank), jej tradycji – tego, co dzieje się w niej na co dzień. Potem przyszedł czas na to, na co wszyscy czekali – rozdanie nagród.

Pierwsze miejsce zajęła Marta Pleń, uczennica Szkoły Podstawowej Nr 118 im. Przyjaciół Mazowsza w Warszawie, za prezentację legendy „O śpiących rycerzach”; drugie Antonina Szczepkowska ze Szkoły Podstawowej Niepublicznej Nr 74 im. Bł. Honorata



Koźmińskiego w Warszawie, za legendę „Bazyliszek”, a trzecie Julia Cichowska ze Szkoły Podstawowej Nr 118 im. Przyjaciół Mazowsza w Warszawie, za przedstawienie jury legendy „O Panu Jezusie i zbójnikach”. Z powodu wysokiego poziomu przyznano jeszcze sześć równorzędnych wyróżnień. Otrzymały je: Maja Andrzejczuk, Natalia Duda, Joanna Burkacka, Dominika Ciejka, Karolina Krynicka i Maria Żmijewska.

Wszystkim laureatom gratulujemy wspaniałego występu. Nie możemy się doczekać drugiej edycji.

Helena Gauza, uczennica klasy 1a gimnazjum

Noc Muzeów



17.05.2014r.

Nasza szkoła mieści się w budynku, który w czasie Powstania Warszawskiego nazwano Twierdzą Zmartwychwstaniek – toczyły się tu walki, na korytarzach stacjonowali Powstańcy, a w oknach były stanowiska strzelców. Stąd pomysł wzięcia udziału w Nocy Muzeów i przybliżenia mieszkańcom Warszawy tamtych dni.

W projekt zaangażowali się uczniowie naszego gimnazjum i liceum, a dowodzenie przejęła Siostra Maksymiliana, która przygotowała całe przedsięwzięcie. Najpierw były liczne dyskusje i próby dotyczące tego, co pokazać, jak się ucharakteryzować etc. W końcu 17 maja Twierdza Zmartwychwstaniek otworzyła



swoje drzwi dla warszawiaków!



Tuż przed godz. 20.00, kiedy miał się odbyć pierwszy pokaz, w drzwiach szkoły ustawiła się spora kolejka, a zaraz potem zwiedzający szczerze wypełnili salę gimnastyczną. Najpierw wspólnie śpiewaliśmy powstańcze piosenki i pokazaliśmy gościom prezentację składającą się ze starych zdjęć, map i dokumentów.

Potem zawyły syreny alarmowe, pojawił się dym... i zaczęło się! Korytarz szkolny zamienił się w ulicę ostrzeliwaną przez Niemców – wypełnili go powstańcy, sanitariuszki, był także ksiądz kapelan i Siostry Zmartwychwstanki (wszystkie te role odegrali ucharakteryzowani uczniowie naszej szkoły – Siostry wypożyczyły przedwojenne habity, resztę strojów skompletowaliśmy sami).



W sali klasy pierwszej gimnazjum znajdował się powstańczy szpital, a w sali klasy drugiej odbywało się tajne nauczanie. Zwiedzanie zakończyło się naszym szkolnym muzeum – miejscu pełnym pamiątek z tamtych lat.

Na twarzach zwiedzających widać było prawdziwe wzruszenie. Udało nam się odtworzyć dramatyczny nastrój tamtego Sierpnia. Byliśmy chyba przekonujący w naszych powstańczych rolach – przecież jesteśmy mniej więcej w tym samym wieku,



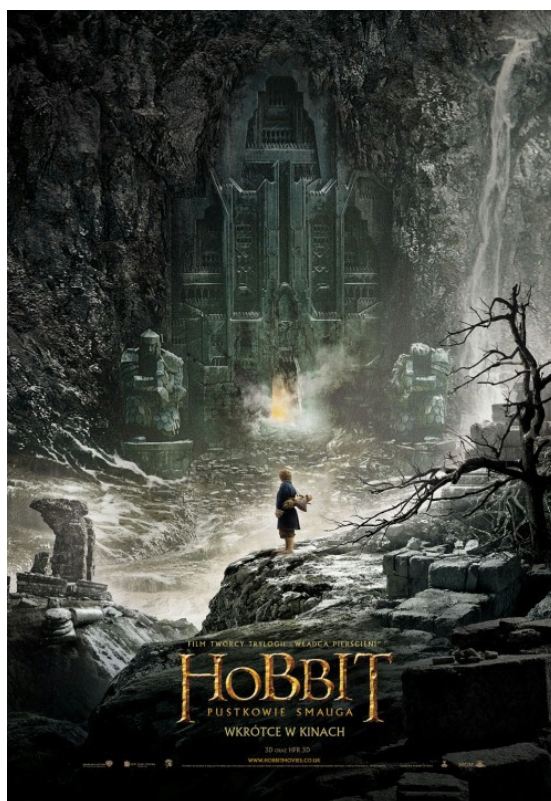
w jakim byli harcerze z Szarych Szeregów. Atmosferę stworzyły pamiętające Powstanie mury naszej szkoły. Aktorzy powtarzali spektakl jeszcze kilka razy – ostatnia grupa zwiedzających weszła do szkoły o godz. 23.00.

W poniedziałek Siostra Dyrektor podziękowała nam za zaangażowanie i wyraziła nadzieję, że udział w Nocy Muzeów stanie się tradycją naszej szkoły. Wszyscy mamy przekonanie, że udało nam się przywołać tamte dni. Było to niezwykle doświadczenie.

Franek Łabędzki, uczeń kl.1a gimnazjum

Recenzja „HOBBITA” J. R. R. Tolkiena

Pierwsza część ekranizacji przygód bohatera książki pt. „Hobbit, czyli tam i z powrotem” autorstwa J. R. R. Tolkiena okazała się ogromnym sukcesem. Fani fantastycznego świata Śródziemia w dniu premiery dosłownie oblegali kina na całym świecie. Na kolejną część adaptacji kazano nam czekać równo rok, czyli stosunkowo niedługo jak na produkcję o takim rozmachu. Dnia 27 grudnia 2013 roku na ekranach polskich kin ponownie zawitała kompania sympatycznych, aczkolwiek dość dziwnych krasnoludów oraz hobbita, Bilbo Bagginsa w obrazie pt. „Hobbit: pustkowie Smauga”.



Jak już wcześniej wspomniałam, ekranizacją „Hobbita” zajmuje się Peter Jackson, który postanowił podzielić akcję książki na trzy części. Po pierwszym filmie wielu

znawców Tolkiena mówiło o błędnej decyzji i złym podziale, gdyż akcja była dość powolna i mało ekscytująca. „Pustkowie Smauga” powinno jednak nadrobić wszystkie te niedociągnięcia, ponieważ fabuła filmu obfitowała w niezwykle, przejmujące dreszczykiem wydarzenia. Wspaniale spisali się graficy tworzący postać Smauga, zadbali oni o najmniejsze szczegóły jego sylwetki. Osobiście widziałam wersję 2D, dlatego trudno mi dokładnie ocenić efekty specjalne dotyczące części wizualnej – przy wersji 2D nie są one aż tak wyraźne, jak w przypadku trójwymiaru. Mogę jednak przyznać, iż nawet zwykła wersja zachwycała mnie animacjami i kreacją świata Śródziemia. Rozczarowała mnie natomiast muzyka stworzona przez Howarda Shore’a, która zniknęła gdzieś w pędzie wydarzeń i umknęła widzowi. Sam za siebie powinien przemawiać fakt, iż z całego filmu zapamiętałam tylko przeuroczą piosenkę Eda Sheerana, ale pewnie dlatego, że znałam ją już wcześniej.

W obsadzie aktorskiej nie zaserwowano nam żadnych niespodzianek, co było bardzo dobrym posunięciem, ponieważ nie wikało już i tak bardzo skomplikowanej akcji utworu. Zacznę od kreacji aktorskiej Orlando Blooma, pomimo iż odegrał on poboczną rolę syna przywódcy elfów – Legolasa. Nie jest tajemnicą, iż Orlando jest jednym z najlepszych aktorów na świecie. Potrafi wczuć się w swoją postać, co często powoduje, że widz nie rozpoznaje go na ekranie. Doskonałym tego przykładem jestem ja sama. Tak więc śmiało mogę stwierdzić, że Bloom spełnił moje oczekiwania. Na drugim miejscu mojego rankingu postanowiłam umieścić Evangeline Lilly znaną już szerszej publiczności dzięki jednej z głównych ról w serialu telewizyjnym „Lost” (znanym także pt. „Lost- Zagubieni. Aktorka zagrała Tauriel. Jak widać, przez cały czas w mojej ocenie skłaniam się bardziej ku elfom niż ku głównemu bohaterowi – hobbitowi. Jest to na pewno spowodowane atmosferą tajemniczości, lekkości, eteryczności dobrych istot, które darzę największą sympatią (może oprócz ojca Legolasa –Thranduila). Na podium znalazło się także miejsce dla czarodzieja Gandalfa, a właściwie Iana Mckellena. Jego kreacja aktorska przeszła już do historii kinematografii jako jedna z najbardziej popularnych i znanych szerszemu gronu widzów. Przykro mi jednak stwierdzić, iż główny bohater podobał mi się najmniej. Absolutnie nie kwestionuję tu zdolności Martina Freemana, którego uważam za bardzo dobrego aktora. W tym jednak przypadku jego kreacja Bilbo Bagginsa była jedynie poprawna i niestety nie mogę pokusić się o korzystniejsze określenie jego gry.

Druga część „Hobbita” jest kolejnym dowodem na geniusz i niezawodność Petera

Jacksona oraz na nieśmiertelność sławy dzieła J. R. R. Tolkiena. Mogę z całym przekonaniem zachęcić wszystkich do obejrzenia tego filmu, który pozwala nam przenieść się w niezwykły świat hobbita, krasnoludów, elfów i innych fantastycznych istot. Moja ogólna ocena to: 7/10. Jak już wspomniałam, jedynym mankamentem była dla mnie muzyka oraz częściowo kreacja głównego bohatera.

Wiktoria Listkowska, uczennica kl.3a gimnazjum